

## **Obóz. 06.08.2022r. Duch Boży stworzył mnie, a tchnienie Wszechmocnego ożywiło mnie - poranne Marian.**

Obóz. 06.08.2022r. Duch Boży stworzył mnie, a tchnienie Wszechmocnego ożywiło mnie - poranne Marian.

Chwała Bogu! W Księdze Joba w 33 rozdziale i w 4 wierszu czytamy takie słowo:

*„Duch Boży stworzył mnie, a tchnienie Wszechmocnego ożywiło mnie.”*

Wiemy, że wszystko przez Słowo i dla Słowa zaistniało, ale też i wiemy, że Duch Boży bierze w tym udział, pełny udział, aby to mogło być wykonane w całej pełni, w ten sposób jak chce Bóg. To wszystko musi być doskonale wykonane. Taki jest nasz Bóg, On gdy czyni to, co ma być z Nim całą wieczność, czyni to doskonale. To jest właśnie nasza nadzieja. Wiecie, gdyby On nie był taki, to byśmy się załamali przy tej Biblii, przy tym Słowie Bożym byśmy udęczeni siedzieli i myśleli: Boże dlaczego Ty tak wysoko poprzeczkę postawiłeś? Dlaczego Ty tak wysoko postawiłeś Swoje wymagania, żebyśmy my, ludzie, cały czas musieli szukać sobie nauki, która nam pozwoli trochę to wziąć obniżyć, żebyśmy nie musieli aż tak bardzo do Ciebie należeć, Boże. A więc mnóstwo kombinacji i sposobów, aby cię dać uspokojenie. A Bóg stanowczo mówi: Doskonali, niezmiennie doskonali.

I to jest właśnie to, że On nie złożył to na ciebie i na mnie. On wziął to w Swoje własne ręce i zaczął działać. On uczynił to, co potrzebne. Czy rozumiesz to? Stworzeni i ożywieni przez niego. Człowiek zaistniał z umiejętnościami, które są potrzebne człowiekowi, aby on mógł wykonywać zadania, do których przeznaczył go Bóg. Bóg uczynił człowieka bardzo dobrym, człowiek nie chodził do żadnej szkoły, nie chodził na żadne wykłady, został stworzony od razu gotowy w tym momencie do działania zgodnego z zamysłem Boga. Bóg nie uczył Adama: najpierw, słuchaj Adam, Ja ci te zwierzęta wszystkie opiszę dokładnie, Adam, jak myślisz? Adam myśli, no dał mu takie imię. Nie, pomyśl jeszcze Adamie, zobacz, ma tutaj takie uszy sterczące bardziej, o jak byś go nazwał? Ostrouchy? Nie, tak wcale nie było. Bóg przyprowadził to wszystko do Adama i Adam dokładnie wiedział jak nazwać te zwierzęta. Został stworzony, od razu do tego, aby być człowiekiem. Pojmujesz to czy nie? Kiedy my jesteśmy rodzeni, aby być dziećmi Boga, to co jest inaczej? Nie, jesteśmy od razu gotowi do tego by być dziećmi Boga?

Czy Adam był przy stworzeniu samego siebie? Nie, Adam widział, jak Bóg czyni to wszystko, oglądał jak Bóg stwarza to wszystko, ale jak Bóg stwarzał Adama, Adam tego w ogóle nie widział. A jednakże został uczyniony na obraz Boży. Człowiek uczyniony na obraz Boga.

*„Duch Boży stworzył mnie, a tchnienie Wszechmocnego ożywiło mnie.”*

Kiedy otwieramy początek w ogóle Biblii, ten 1 rozdział 1 księgi Mojżeszowej, Księgi Genesis. 1 i 2 wiersz czytamy:

*„Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię. A ziemia była pustkowiem i chaosem; ciemność była nad otchłanią, a Duch Boży unosił się nad powierzchnią wód.”*

Już czytamy o Duchu Bożym, który bierze udział w tym wszystkim, co się dzieje. Jakie to szczęście czytać Biblię, jakie to szczęście czytać o tym jak Bóg wszystko czyni, jakie to szczęście wiedzieć, że bez tego Ducha Bożego nic się odbywa. Jeżeli mnie albo ciebie nie ożywi Duch Boży, żebyśmy mogli wejrzeć w sprawy duchowe, w sprawy Boga, który jest Bogiem duchów, to człowiek cielesny, pozostający jako stworzenie cielesne, jest zupełnie niewidomy i zupełnie głuchy, i zupełnie niemym. Dopiero kiedy Duch Boży wprowadza człowieka w tą wspaniałość tej chwały zaczyna człowiek podziwiać Boga, rozkoszować się Bogiem, zaczyna śpiewać Bogu pieśni pochwalne, zaczyna czcić Tego, który go stworzył, który dał mu zaistnieć z możliwością uwielbiania Boga, czczenia Go i szanowania Go.

Jak myślimy, ile pieśni mamy w Biblii, które ułożył Dawid bez Ducha Bożego? Ani jednej. Wszystkie pieśni są pieśniami proroczymi, pieśniami objawionego Boga, w których wyrażana jest wdzięczność, miłość, radość, prośba. Wszystko to dzieje się w mocy tego Ducha, który działa w Dawidzie i Dawid w mocy tego Ducha zaczyna rozpoznawać swoje prawdziwe potrzeby, zaczyna rozpoznawać Boga w Jego działaniu i może być pewnym, jeden dzień w przedsionkach Twoich, Boże, jest lepszy od tysiąca pośród namiotów bezbożnych.

Chwała Bogu! Do niczego człowiek nie dojdzie bez tego Ducha jeśli ma dojść do czegoś dobrego. Człowiek może się mozolić i mozolić jak czytaliśmy i nic nie osiągnął dopiero Duch Boży zaczął dawać mi myśli: kto to stworzył? Kto to uczynił? Czy znasz Go? Czy znasz imię Jego Syna?

Ew. Jana 20 rozdział, 21 i 22 wiersz:

*„I znowu rzekł do nich Jezus: Pokój wam! Jak Ojciec mnie posłał, tak i Ja was posyłam. A to rzekłszy, tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego.”*

I kiedy Jezus mówi: Jak Ojciec Mnie posłał, tak Ja was posyłam, to też czyni to samo. Tchnął na nich, mówiąc: Weźmijcie Ducha Świętego. Kiedy Jezus poszedł, aby uczynić to, aby się wypełniła sprawiedliwość i aby pójść drogą człowieka, chociaż On nigdy nie zgrzeszył, pójść, aby wziąć ten chrzest upamiętania, kiedy On tego w ogóle nie potrzebował, ale wszedł w to wszystko kim my jesteśmy, aby kiedyś przyjąć całkiem nasze grzechy i uwolnić nas od nich.

Alleluja! Każdy człowiek może być szczęśliwym człowiekiem, każdy człowiek może być radosnym

człowiekiem w Panu. Duch radości wylany został na człowieka, aby on się cieszył, że skoro Bóg zaczął, to też Bóg ma moc to wszystko uczynić, co jest potrzebne. Jezus nie posłał ich samych i jakimiś informacjami, jakie im przekazał i z widokiem tych wszystkich wydarzeń jakie się działy, On posłał ich z tym, który może uczynić w nich to, co potrzebne, aby oni mogli pójść w miejsce Chrystusa i poselstwo sprawować. Aby to nie były puste słowa, ale by były to słowa potwierdzone przez działającego Ducha Bożego. A więc i my nie rozpoczęliśmy naszej wędrówki do domu Ojca bez Ducha Świętego. Tylko Duch Święty doskonale potrafi nas wprowadzić w kosztowność drogi, którą możemy wracać do domu Ojca. 2 Mojżeszowa 35 rozdział. To jest to, gdyby człowiek pragnął, kto pragnie, niech przyjdzie, kto pragnie tego Ducha Bożego, który działa w Synu Bożym i przez którego Syn Boży czyni to wszystko, co chce Ojciec. Jezus mówi: Kto pragnie, niech przyjdzie do Mnie, może się napić i będzie mógł zaspokoić swoje pragnienie. A to mówił o Duchu Świętym, który jeszcze nie był dany, bo Jezus nie był jeszcze uwielbiony. I od 30 wiersza:

*„I rzekł Mojżesz do synów izraelskich: Oto Pan powołał imiennie Besalela, syna Uriego, syna Chura, z plemienia Judy, i napełnił go duchem Bożym, mądrością, rozumem, poznaniem i wszechstronną zręcznością w rzemiośle, pomysłowością w wyrobach ze złota, ze srebra i miedzi, w szlifowaniu drogich kamieni do oprawy, w snycerstwie i we wszelkiej artystycznej robocie. Dał też zdolność nauczania, jemu i Oholiabowi, synowi Achisamacha, z plemienia Dan; napełnił ich umiejętnością wykonywania wszelkich prac rzemieślniczych, rzeźbiarskich i hafciarskich w fioletowej i czerwonej purpurze, w karmazynie dwakroć barwionym, w bisiorze i w tkaninie, sporządzania wszelkich rzeczy i obmyślania wszelkich wzorów. Niech tedy Besalel i Oholiab i wszyscy zręczni mężowie, którym Pan dał mądrość i umiejętność, aby umieli wykonać wszelką pracę potrzebną do służby w świątyni, zrobą wszystko, jak rozkazał Pan.”*

Kochani moi, jeżeli wy macie Ducha Bożego, to wy rozumiecie, co macie robić i wy to będziecie robić, bo będziecie mieli umiejętności, żeby to zrobić. Jeżeli padają stąd instrukcje, co trzeba zrobić, to tylko ci, którzy mają Ducha Bożego wiedzą jak to zrobić. Cieleśny człowiek słucha i myśli, nie wiem o co dokładnie chodzi. Coś mówi, ale... Duch Boży napełnił tych ludzi i oni potrafili wykonać to, co chciał Bóg, aby było wykonane. Dziwne, że ludzie potrzebują Ducha Bożego do różnych rzeczy, ale nie potrzebują go do tego, by czynić wolę Ojca. Zadowoleni są gdy mają jakieś dary, ale nie rozumieją, że on przyszedł głównie po to, aby napełnić nas umiejętnością wypełniania woli Ojca w każdym czasie i w każdym miejscu, abyśmy mogli wspólnie wzajemnie budować się na Boży dom.

Ew. Mateusza 1 rozdział, od 18 wiersza:

*„A z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak: Gdy matka jego, Maria, została poślubiona Józefowi, okazało się, że, zanim się zeszli, była brzemienna z Ducha Świętego. A Józef, mąż jej, będąc prawym i nie chcąc jej znieślawić, miał zamiar potajemnie ją opuścić. I gdy nad tym rozmyślał, oto ukazał mu się we śnie anioł Pański i rzekł: Józefie, synu Dawidowy, nie lękaj się przyjąć Marii, żony swej, albowiem to, co się w niej poczęło, jest z Ducha Świętego. A urodzi syna i nadasz mu imię Jezus; albowiem On zbawi lud swój od grzechów jego.”*

Czy ty się też tak począłeś? Czy poczęłaś? Też z Ducha Bożego? No, nie ma Bożego dziecka, które by się nie poczęło z Ducha Bożego. Wszystkie Boże dzieci są poczęte z Ducha Bożego, ponieważ tylko jedynie w tym Duchu dzieci Boże mogą funkcjonować prawidłowo. Często ludzie myślą o jakimś takim wizualnym zobaczeniu tego wydarzenia. A Duch Boży działa spokojnie i czynisz coś, co jest potrzebne i zdajesz sobie sprawę, że nigdy byś tego nie umiał uczynić, gdyby nie Pan, gdyby nie Bóg, gdyby nie Jego działający Duch w tobie.

W Ew. Łukasza też 1 rozdział. To wszystko wiemy, prawda? Tylko zobaczcie, że często wiedza nie idzie z zaangażowaniem, to znaczy nie idzie z rzeczywistym zapotrzebowaniem na to, aby w ten sposób funkcjonować, aby tak żyć. Wiedza musi spotkać się z wykonaniem, a wykonanie, żeby przyszło musi spotkać się z przyjęciem tego, który to wykonanie może sprawić w każdym człowieku, przyjęciem Syna Bożego, przyjęciem działania Ducha Bożego w człowieku. I tu od 26 wiersza czytamy:

*„A w szóstym miesiącu Bóg posłał anioła Gabriela do miasta galilejskiego, zwanego Nazaret, do panny poślubionej mężowi, któremu było na imię Józef, z domu Dawidowego, a pannie było na imię Maria. I wszedłszy do niej, rzekł: Bądź pozdrowiona, łaską obdarzona, Pan z tobą, błogosławionaś ty między niewiastami. Ale ona zatrwożyła się tym słowem i rozważała, co by mogło znaczyć to pozdrowienie. I rzekł jej anioł: Nie bój się, Mario, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. I oto poczniesz w łonie, i urodzisz syna, i nadasz mu imię Jezus. Ten będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego. I da mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida. I będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwu nie będzie końca. A Maria rzekła do anioła: Jak się to stanie, skoro nie znam męża? I odpowiadając anioł, rzekł jej: Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego zacieni cię. Dlatego też to, co się narodzi, będzie święte i będzie nazwane Synem Bożym. I oto Elżbieta, krewna twoja, którą nazywają nieplodną, także poczęła syna w starości swojej, a jest już w szóstym miesiącu. Bo u Boga żadna rzecz nie jest niemożliwa. I rzekła Maria: Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego. I anioł odszedł od niej.”*

Niech nam wszystkim się stanie według Słowa Bożego. To nie ma nic lepszego, co by nas mogło spotkać, jak tylko to, że Jezus Chrystus mieszka w nas, a Duch Boży ożywia nas według tego Chrystusa, który mieszka w nas, aby Ojciec był uczczony w Duchu i w prawdzie przez każdego syna i przez każdą córkę. Nie ma nic lepszego, jak to gdy Duch Boży prowadzi nas we wszystkich sprawach i on napełnia nas wszystkimi umiejętnościami potrzebnymi do tego, aby sprawa Pana naszego Jezusa Chrystusa dalej była na tej ziemi utrzymana w sposób zgodny z wolą Ojca, który go posłał tutaj na tą ziemię w ciele.

Ew. Mateusza 3 rozdział. Wiecie kiedy Mojżesz mówił co trzeba zrobić, Besalel to widział, bo Duch Boży mu to pokazywał i zaraz wiedział, co trzeba zrobić, żeby tak było zrobione jak mówi Mojżesz. Ale kiedy my czytamy, co mówi im Mojżesz, myślimy: o co tu chodzi? Co z czym przypiąć? Jak to zrobić w sumie? Gdyby nas postawić w tej sytuacji, co my byśmy tam narobili z tego wszystkiego, co tam nazbierane zostało. Wszystko tylko nie to, co naprawdę Bóg chciał. Ale ten człowiek napełniony Duchem Bożym, umiejętnością, aby to wykonać, on to wszystko rozumiał i wiedział co ma zrobić, aby tak było jak zostało powiedziane, ta umiejętność pochodzi z Ducha Bożego, my słuchamy Słowo Boże i tak myślimy, co to? Do czego to przypiąć? Ale kiedy Duch Boży nas napełnia, wtedy rozumiemy co to znaczy i wiemy co chce Bóg osiągnąć poprzez to słowo, które do nas posyła. Dlatego Bóg jest Bogiem duchowych ludzi, którzy

rozumieją go. Cieleśny Go nie rozumie. Tak czytamy w Biblii, duchowy człowiek rozumie duchowe sprawy, cielesny zaś ich nie rozumie, nie wie zupełnie o co tu chodzi w tym wszystkim. A więc bez Ducha Bożego nie jesteśmy w stanie rozumieć Słowa Bożego, ani je czynić. Wszędzie go będziemy widzieć, bo jest koniecznie potrzebny, do każdej sprawy Bożej. I 16 i 17 wiersz:

*„A gdy Jezus został ochrzczony, wnet wystąpił z wody, i oto otworzyły się niebiosy, i ujrzał Ducha Bożego, który zstąpił w postaci gołębic i spoczął na nim. I oto rozległ się głos z nieba: Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem.”*

Gdy był poczęty, był Duch Boży, gdy teraz wyrusza do służby, do której został tu posłany jest Duch Boży. Czy ty myślisz, że tymi cielesnymi rękoma, że cielesnym umysłem jesteś w stanie wykonać dzieło Boże? Nawet Jezus im powiedział, co to jest dzieło Boże: wierzyć w Tego, którego On posłał. To jest dzieło Boże. A więc Duch Boży bierze tych wierzących ludzi i przez nich czyni to dzieło Boże. Jesteśmy w najwspanialszym powołaniu jakiegokolwiek zostało wysłane wobec ludzi, uwolnieni od tego wszystkiego, co jest naszym niedołęstwem, napełnieni zręcznością Ducha Bożego, który wszystko doskonale wie, jak Bóg chce to uczynić i to czyni. Rozpoczyna się dzieło nowego stworzenia, w którym Duch Boży usprawnia każdą część ciała Chrystusowego, aby czyniła dokładnie to, co chce Bóg.

W 1 rozdziale Ew. Jana. To jest dopiero, nie moim rozumem, ale Duchem Bożym każda ta sprawa rozwijała się zaczęła się, i rozwija się dalej dzięki Duchowi Świętemu działającemu, bo on objawia prawdę, przez niego zostało to wszystko natchnieni ci ludzie zostali, aby pospisywać te prawdy. Wszystko cokolwiek jest prawdziwego, nie może być bez Ducha Prawdy, musi tam być Duch Prawdy i musimy my być w tym Duchu Prawdy, aby mówić prawdę i żyć w prawdzie. I 31 do 33 wiersza:

*„I ja go nie znałem; lecz dlatego przyszedłem, chrząc wodą, aby był objawiony Izraelowi. Jan świadczył też, mówiąc: Widziałem Ducha, zstępującego z nieba jakby gołębicą; i spoczął na nim. I ja go nie znałem; lecz Ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, rzekł do mnie: Ujrzysz tego, na którego Duch zstępuje i na nim spocznie, Ten chrzci Duchem Świętym. A ja widziałem to i złożyłem świadectwo, że ten jest Synem Bożym.”*

Ten jest Synem Bożym na kogo Duch Święty zstąpi.

Ew. Jana 3 rozdział, od 31 wiersza:

*„Kto przychodzi z góry, jest ponad wszystkimi, kto z ziemi pochodzi, należy do ziemi i mówi rzeczy ziemskie; kto przychodzi z nieba, jest ponad wszystkimi, świadczy o tym, co widział i słyszał, lecz nikt nie przyjmuje jego świadectwa. Kto przyjął jego świadectwo, ten potwierdził, że Bóg mówi prawdę. Albowiem Ten, którego*

*posłał Bóg, głosi Słowa Boże; gdyż Bóg udziela Ducha bez miary. Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w jego ręce. Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny, kto zaś nie słucha Syna, nie ujrzy żywota, lecz gniew Boży ciąży na nim.”*

Ile musimy czytać Biblię, żebyśmy stracili wiarę w siebie? Ile musimy czytać Biblię, żebyśmy stracili wiarę w swoje możliwości? I to nie chodzi o to, żeby powiedzieć człowiekowi: Jesteś niedołężny, jesteś nic nie warty. Człowiek potrafi wiele zrobić, wiemy o tym, że potrafi, że Bóg stworzył nas na obraz Swój. A więc człowiek fizyczny potrafi bardzo wiele rzeczy uczynić, a coś dopiero człowiek duchowy, napełniony Duchem Boga? Co on potrafi uczynić, powiedzcie mi? Potrafi miłować, potrafi przebaczać, potrafi być cierpliwy i to nie dzięki mocy ciała, ani sposobów, ani filozofii, tylko dzięki Duchowi Bożemu. Potrafi być łagodny, potrafi rozumieć, co mówi Bóg i potrafi to uczynić.

Dzieje Apostolskie 10 rozdział, 38 wiersz:

*„(...) o Jezusie z Nazaretu, jak Bóg namaścił go Duchem Świętym i mocą, jak chodził, czyniąc dobrze i uzdrawiając wszystkich opętanych przez diabła, bo Bóg był z nim.”*

Bóg był z nim przez Swego Ducha, którym namaścił i mocą Swoją. I Boży Syn, Pan nasz Jezus Chrystus czynił to wszystko, co chce Ojciec. Wiecie ilu ludzi odpoczęłoby i przestałoby się dręczyć? Ilu ludzi by się zaczęło cieszyć Chrystusem, gdyby nie odpychali Ducha Bożego, który przychodzi do nich z informacją, z ewangelią, z radosną nowiną. Ilu ludzi zaczęłoby się cieszyć zbawieniem i wdzięcznym sercem śpiewać Bogu od rana do wieczora, w nocy jeszcze mieć sny chwalebne, gdyby tylko ten Duch nie był odpychany od człowieka i nie był gaszony przez człowieka jego rozumem, jego myśleniem, jego mniemaniem, jego szukaniem swojej chwały czy czymkolwiek innym. Gdyby człowiek tylko przestał przeszkadzać i zaczął uważnie słuchać co mówi Bóg, to serce człowieka by się rozradowało w Panu raz na zawsze i ta radość nie miałaby końca, że skoro Bóg zrobił wszystko, co potrzebne bym był uwolniony z moich grzechów i wszystko, co potrzebne, abym żył tu na ziemi zgodnie z Jego wolą, to ja mogę Mu dziękować już nieustannie za to, że On, który to wszystko potrafi zrobić, wziął się za mnie i za ciebie. Bóg namaścił swojego Syna Duchem Świętym i mocą, aby chodził czyniąc dobrze i uzdrawiając wszystkich opętanych przez diabła, bo Bóg był z nim. Potężna prawda o działaniu Ducha Świętego. Syn Boży także nie działał nic bez Ducha Bożego, wszystko to było w Jego Bożym Duchu.

List do Hebr. 9 rozdział. Skoro sam Boży Syn działał zawsze w tym Duchu, to tym bardziej my. 9 rozdział i 14 wiersz:

*„O ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował samego siebie bez skazy Bogu, oczyści sumienie nasze od martwych uczynków, abyśmy mogli służyć Bogu żywemu.”*

My widzimy tutaj oczyszczenie nas od martwych uczynków, abyśmy mogli służyć Bogu żywemu, a często tracimy z oczu tego Ducha wiecznego, przez którego Chrystus ofiarował Siebie Bogu. I to ofiarował Siebie Bogu będąc doskonale czystym. Jakaż potężną pracę wykonuje Duch Święty, Duch Boga. Jak bardzo drogocennym dla nas jest to czytać o tym i wiedzieć jak on działa, gdy swobodnie może działać w nas i dzieją się w nas piękne duchowe sprawy. To co pisał Paweł, to jest prawda, Duch Boży wprowadza nas w poznanie tego czego oko nie widziało, co ucho nie słyszało, a co do ludzkiego serca nigdy nie wstąpiło, a co przygotował Bóg tym, którzy Go miłują. Bez Ducha Bożego to tylko przeczytałem te słowa, ale z Duchem Bożym wchodzę w te słowa i zaczynam poznawać co Bóg mi przygotował w Swoim Synu Jezusie Chrystusie, zaczynam kosztować z dobrodziejstw duchowych, zaczynam rozumieć, jak potężne jest działanie Ducha Bożego dzisiaj na ziemi, który uwielbia Jezusa Chrystusa w nas, abyśmy mogli żyć dzięki Chrystusowi Jezusowi.

Ew. Łukasza 4 rozdział. A ty się udręczasz biedaku, patrząc na swoje siły i myślisz zabrać się za dzieło Boże. A udręczaj się aż dojdiesz do takiego udręczenia, że już nie będziesz widzieć sensu życia na tej ziemi i może wtedy powiesz: Panie, do czego ja doszedłem myśląc, że ja to zrobię, może zrobi to Ty. I człowiek odpocznie, powie: Nie widzę już żadnej szansy z moim cielesnym 'ja', żeby zrobić to, co tu jest napisane w Biblii. I wtedy człowiek zobaczy co może uczynić Bóg. To nie jest to, że Bóg nas potępia, to nie jest to, bo Bóg wprowadza nas bliżej Siebie, dlatego te fizyczne stworzenie nie wystarczy, musi nastąpić duchowe stworzenie. To nie jest to, że my razem z diabłem śmiejemy się z człowieka: człowiek do niczego nie jest zdolny. Właśnie nie, jestem całkowicie przeciwko temu, co diabeł gada na temat człowieka, człowiek jest zdolny do wielu czynów. Czytamy o tym w Biblii, Bóg gdyby pozwolił im to oni zbudowali by tą wieżę do nieba. Sam Bóg o tym powiedział, że człowiek jest zdolny, ale nie jest zdolny w sprawach duchowych poruszać się z całą tą swoją zdolnością fizyczną, może być najmądrzejszy, może stwarzać różne mechanizmy, naprawdę super, fantastyczne, ale nie umie ani troszeczkę zobaczyć z tych duchowych wartości bez Ducha Bożego. Dlatego Bóg nie śmieje się z człowieka, Bóg pokazuje jaki jest Jego człowiek, ale mówi, że bez Jego Ducha człowiek nie jest w stanie tego zobaczyć, ani do tego miejsca wejść. Dlatego nie wystarczy mądrość fizyczna, potrzebny jest Duch Boży. Dlatego Jezus mówi: Kto pragnie niech przychodzi, by poruszać się dalej człowieku, by przejść z cielesności do duchowości potrzebujemy Ducha Bożego. Bóg nas nie potępia. Nie pamiętam, żeby mnie potępiał i śmiał się ze mnie, że jestem nieudacznym człowiekiem. Dając mi Swego Ducha pozwolił mi sięgnąć dalej, bliżej tego kim On jest i tobie też. I tu czytamy w tym 4 rozdziale, 1 wiersz:

*„A Jezus, pełen Ducha Świętego, powrócił znad Jordanu i był wodzony w mocy Ducha po pustyni,”*

I tam był kuszony przez diabła. A potem 14 wiersz i dalej:

*„I powrócił Jezus w mocy Ducha do Galilei, a wieść o nim rozeszła się po całej okolicznej krainie. On sam zaś nauczał w ich synagogach, sławiony przez wszystkich. I przyszedł do Nazaretu, gdzie się wychował, i wszedł według zwyczaju swego w dzień sabatu do synagogi, i powstał, aby czytać. I podano mu księgę proroka Izajasza, a otworzywszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane: Duch Pański nade mną, przeto namaścił mnie, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę, posłał mnie, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie, a ślepym przejrzenie, abym uciśnionych wypuścił na wolność, abym zwiastował miłościwy rok Pana. I*

*zamknąwszy księgę, oddał ją słudze i usiadł. A oczy wszystkich w synagodze były w niego wpatrzone. Zaczął tedy mówić do nich: Dziś wypełniło się to Pismo w uszach waszych.”*

W mocy Ducha, napełniony Bożym Duchem szedł czynić wolę swego wspaniałego Ojca, który Go zrodził.  
Ew. Mateusza 12 rozdział, od 15 wiersza:

*„A gdy się o tym Jezus dowiedział, odszedł stamtąd i szło za nim wielu, i uzdrowił ich wszystkich. I przykazał im, aby go nie ujawniali, żeby się wypełniło, co powiedziano przez proroka Izajasza w słowach: Oto sługa mój, którego wybrałem, umiłowany mój, w którym moja dusza ma upodobanie. Złożę na niego Ducha mego, a On obwieści narodom sąd. Nie będzie się spierał i nie będzie krzyczał, i nikt na ulicach nie usłyszy głosu jego. Trzciny nadłamanej nie dotamie, a lnu tlejącego nie zagasi, dopóki nie doprowadzi do zwycięstwa sprawiedliwości. A w imieniu jego narody pokładać będą nadzieję.”*

Wiemy, że ludzie słyszeli głos, ale to nie był głos Syna bez Ojca, ale to był głos Ojca w Synu. Jezus nic nie powiedział bez Ojca. Ojciec wszystko, co powiedział Jego Syn powiedział przez Swego Syna, każde słowo wypowiedziane przez Syna jest słowem Ojca. To jest piękne kiedy widzimy, a Syn Boży przecież jest słowem Bożym, które ciałem się stało.

On wszystko wykona. Jak dobrze, gdy my napełnieni Duchem Bożym czynimy wszystko co chce Ojciec. To jest piękny obraz Bożego działania. Tak żyjemy, bądźmy otwarci na działanie Ducha Bożego, sami z siebie możemy stworzyć jakąś fajną religijną grupę, ale nie Kościół Jezusa Chrystusa, nie ludzi, którzy są uratowani, którzy są napełnieni umiejętnościami by być razem dla chwały Boga, by rozmawiać z sobą nie tak jak ludzie rozmawiają, ale jak Bóg chce, aby rozmawiały Jego dzieci, z szacunkiem, aby jeden uznawał drugiego za wyższego od siebie, aby rozmawiać ze sobą w sposób miły, przyjemny Bogu.

Ew. Mateusza 16 rozdział, od 21 wiersza. Kiedy to objawienie dostał Piotr:

*„Od tej pory zaczął Jezus Chrystus tłumaczyć uczniom swoim, że musi pójść do Jerozolimy, wiele wycierpieć od starszych arcykapłanów i uczonych w Piśmie, że musi być zabity i trzeciego dnia wzbudzony z martwych.”*

Od tej chwili Bóg mówi przez Swego Syna o tym, że Jego Syn będzie musiał umrzeć na krzyżu z powodu twoich i moich grzechów. Wiemy, że gdy Piotr przemówił, to nie mówił przez niego Bóg, ale mówił diabeł: Nie przyjdzie to na Ciebie. Ale Jezus od chwili tej, kiedy Piotr powiedział: Tyś jest Chrystus Syn Boga żywego, mówi: Ja idę, aby umrzeć za wasze grzechy, żebyście nie mniemali co innego, jak tylko to: przyszedłem, aby was zbawić z waszych grzechów, uwolnić was z niewoli życia w upadłości, od życia zabieranego wokół spraw ciała do życia otwartego na sprawy Ducha. I było rzeczą pewną, że niemożliwe, żeby Go śmierć mogła zatrzymać, ponieważ szedł tam doskonale czysty. Przez Ducha wiecznego złożył Siebie jako nieskalanego niczym złym, doskonale czystego.

Ew. Mateusza 12 rozdział, 28 wiersz:

*„A jeśli Ja wyganim demony Duchem Bożym, tedy nadeszło do was Królestwo Boże.”*

Jezus mówi, że wygania demony Duchem Bożym, kiedy posłał ich też, aby wyganiaли w imieniu Jezusa Chrystusa demony, kiedy oni mówili: W imieniu Jezusa, wtedy przez Ducha Bożego te demony musiały uciekać stamtąd, wypędzane przez Ducha Bożego. A więc Pan Jezus mówi o Duchu Bożym, że przez niego to właśnie się działo.

A w Ew. Łukasza w 11 rozdziale, i w 20 wierszu:

*„Jeżeli natomiast Ja palcem Bożym wypędzam demony, zaiste przyszło już do was Królestwo Boże.”*

Tak jak palcem Bożym kiedy wypisywane było dziesięć przykazań, wszędzie jest Duch Boży, w każdej jednej sprawie. Jeśli chcesz żyć według woli Boga, to wierz w to, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym i bądź otwarty, otwartą na działanie Jego Ducha, aby czynić wszystko tak jak się Bogu podoba. To jest sprawa wiary, wierzę w Syna Bożego Jezusa Chrystusa i wierzę, że przez wiarę, ta wiara jest skuteczna i Duch Boży ożywia mnie, abym mógł czynić to, co Bogu się podoba. Nie czynię tego z własnych możliwości, ani z własnych przebiegłości, ani z własnych mądrości, ale jeżeli cokolwiek czynię zgodnego z wolą Bożą, to czynię to dzięki życiu Jezusa Chrystusa we mnie, które dzieje się przez Ducha Bożego, który mnie ożywia tym życiem Jezusa. On doskonale wprowadza życie Jezusa w człowieka i ożywia nas, abyśmy mogli żyć w sposób godny Boga naśladowując Jezusa Chrystusa.

I też w Ew. Łukasza w 5 rozdziale czytamy takie słowa pokazujące działanie Ducha Bożego 17 wiersz:

*„I stało się pewnego dnia, gdy nauczał, a siedzieli tam faryzeusze i nauczyciele zakonu, którzy przybyli ze wszystkich wiosek galilejskich i judzkich, i z Jerozolimy, a w nim była moc Pana ku uzdrawianiu,”*

Wracając do Ew. Mateusza 12 rozdziału. Chwała Bogu za to, że ten dom Boga nie jest budowany ludzkimi umiejętnościami wyciągania wniosków z Biblii, ale mocą Ducha, który wprowadza nas w słowo i czyni w nas to, co to słowo do nas mówi, stajemy się sługami, którzy są ożywieni tak jak ten Besalel, aby czynić to, co na tej budowie Bóg chce czynić przeze mnie czy przez ciebie. On uzdalnia, on czyni zdolnymi ludzi, aby mogli w ten sposób żyć. I tutaj 31 i 32 wiersz z tego 12 rozdziału:

*„Dlatego powiadam wam: Każdy grzech i bluźnierstwo będzie ludziom odpuszczone, ale bluźnierstwo przeciw Duchowi nie będzie odpuszczone. (32) A jeśli by ktoś rzekł słowo przeciwko Synowi Człowieczemu, będzie mu odpuszczone; ale temu, kto by mówił przeciwko Duchowi Świętemu, nie będzie odpuszczone ani w tym wieku ani w przyszłym.”*

Gdyż mówili, że w Jezusie Chrystusie działa duch ciemności. Jezus im powiedział: Ten grzech nie będzie odpuszczony. Gdybyście mówili źle o Synu Człowieczym widząc: no może źle oceniacie, ale widzicie działającego Ducha Bożego. Jeśli oceniacie Ducha Bożego jako ducha ciemności, to już nie ma dla was przebaczenia. Tak łatwo ludzie nie raz mówią orzekając, że jakiś duch ciemności działa w jakimś człowieku, kiedy widać w tym człowieku miłość, pokój, cierpliwość, łagodność, zwycięstwo nad złem. A to może być tylko z Ducha Bożego takie życie. A takie życie mogli zobaczyć w Chrystusie Jezusie. A mimo wszystko ocenili, że to nie jest Duch Boży, tylko duch ciemności. I to jest prawdą, ci ludzie już skończyli swoje możliwości, żeby się uratować. Sędzia orzekł: jeżeli mówili by źle o Mnie, źle może nie rozumiejąc, co Ja czynię, to może im to być przebaczone, ale jeśli mówią źle o Duchu Bożym, którego Ojciec posłał, aby to było czynione, to już nie będzie im to przebaczone. Pamiętamy jak Jan Chrzciciel mówił o Jezusie: On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem, to znaczy, że cała Jego Oblubienica będzie napełniona Jego Duchem i będzie oczyszczona tym ogniem wypławiającym, oczyszczającym nas. Pan Jezus powiedział: Duch ożywia, ciało nic nie pomaga. Jeżeli chcesz się uratować z tej ziemi, jest to tylko możliwe w Jezusie Chrystusie, w mocy Jego działającego Ducha w tobie. Bez Jezusa Duch Boży nie mógłby nas uratować. Bez krwi nie ma przebaczenia, krew miał tylko Syn Boży, Syn Człowieczy. A więc ta ofiara jest najcenniejszą ofiarą, którą Duch Boży bierze i nas przez nią oczyszcza, uświęca, wprowadza w społeczność z Ojcem, ale bez krwi nie byłoby dla nas żadnej szansy, żadnej możliwości uratowania. Dlatego Duch Boży uwielbia Jezusa Chrystusa w nas.

List do Efezjan 1 rozdział, od 17 wiersza:

*„Aby Bóg Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam Ducha mądrości i objawienia ku poznaniu jego, i oświecił oczy serca waszego, abyście wiedzieli, jaka jest nadzieja, do której was powołał, i jakie bogactwo chwały jest udziałem świętych w dziedzictwie jego, i jak nadzwyczajna jest wielkość mocy Jego wobec nas, którzy wierzymy dzięki działaniu przemożnej siły jego, jaką okazał w Chrystusie, gdy wzbudził go z martwych i posadził po prawicy swojej w niebie ponad wszelką nadziemską władzę i zwierzchność, i mocą, i panowaniem, i wszelkim imieniem, jakie może być wymienione, nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym; i wszystko poddał pod nogi jego, a jego samego ustanowił ponad wszystkim Głową Kościoła, który jest ciałem jego, pełnią tego, który sam wszystko we wszystkim wypełnia.”*

Wspaniałe Boże Słowo, wierzy w każde Jego słowo. Wierzy, ponieważ od tego zależy nasze uratowanie. Albo wierzymy, że Jezus mówi prawdę i apostołowie mówią prawdę i zgodnie z tą prawdą przyjmujemy wszystko, cokolwiek łączy się z naszym myśleniem o Bogu, z naszym myśleniem o Jego Synu Jezusie Chrystusie, z naszym myśleniem o Jego Duchu posłanym tutaj do nas. Niech wszystko będzie oparte na tym, co jest tu napisane. Tak jest i amen. Taka jest prawda i to się dzieje. To się dzieje, bo Bóg potwierdza każde Swoje słowo. To się dzieje kiedy my wierzymy, ale kiedy wątpimy i zaczynamy próbować po ludzku wtedy zaczynamy się gubić, wtedy trafiamy w grzęzawisko i zamiast chodzić drogą

silną, mocną, zwycięską, zaczynamy chodzić drogą upadłości i zaczynamy się gubić w tych wartościach, zaczynamy znowuż próbować po ludzku ogarniać sprawę Bożą i wtedy robimy wiele dziwnych posunięć, które nic nie mają wspólnego ze zwycięstwem.

1 list do Koryntian 2 rozdział:

*„Głosimy tedy, jak napisano: Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują. Albowiem nam objawił to Bóg przez Ducha; gdyż Duch bada wszystko, nawet głębokości Boże. Bo któż z ludzi wie, kim jest człowiek, prócz ducha ludzkiego, który w nim jest? Tak samo kim jest Bóg, nikt nie poznał, tylko Duch Boży. A myśmy otrzymali nie ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, abyśmy wiedzieli, czym nas Bóg łaskawie obdarzył.”*

A więc tylko Duch Boży może nas wprowadzić w poznanie Boga. Tylko Syn Boży może nas wprowadzić w poznanie Ojca. Nikt nigdy nie widział Ojca tylko Syn widział Ojca i może objawić nam to. Tu czytamy, że Duch Boży wie kim jest Bóg i on daje to rozpoznanie wszystkim Bożym dzieciom.

Ew. Mateusza 28 rozdział. Widzimy tutaj działanie Ojca, Syna i Ducha Świętego, opisane w tym posłaniu. 28 rozdział, 19 wiersz:

*„Idźcie tedy i czyńcie uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego,”*

Ojciec posyła Syna, Syn przez Ducha Świętego czyni to wszystko, co chce Ojciec i składa Siebie w ofierze Ojcu, Duch Święty wprowadza nas jako Oblubienicę Chrystusa w całą kosztowność tego kim jest Bóg i uwielbia w nas Bożego Syna. To jest być zadbanym we wszystkim, otoczony pełną opieką w każdej jednej sprawie. Otrzymałszy całą pewność, że Ten, który zaczął to wspaniałe dzieło, On je też dokończy w sposób godny Boga i będziemy oglądać Jego święte oblicze dlatego, że On oczyścił nasze serca przez wiarę w Jego Syna, abyśmy nie na sobie polegali, ale na Jezusie Chrystusie. Pamiętamy o Janie Chrzcicielu też, gdy miał być poczęty, urodzić się, było powiedziane, że będzie napełniony Duchem Świętym już w łonie matki swojej. Wszystko w Duchu Świętym, wszystko. To jest dopiero piękne, wspaniałe działanie Boże.

Ew. Mateusza 10 rozdział. To jest odpocząć, wspaniałe, Boże odpocznienie. 10 rozdział 19 i 20 wiersz:

*„A gdy was wydadzą, nie troszczcie się, jak i co macie mówić; albowiem będzie wam dane w tej godzinie, co macie mówić. Bo nie wy jesteście tymi, którzy mówią, lecz Duch Ojca waszego, który mówi w was.”*

I znowuż mamy to wspaniałe napisane słowo, które mówi: Nie przejmujcie się, jest ten, który wie co

będziecie mieli mówić, w każdej sytuacji. Patrząc na tych sędziów czy tych ludzi, którzy grożą wam, nie tyle myślcie o tych ludziach, ale bądźcie spokojni wiedząc, że Bóg wie co im odpowiedzieć.

Ew. Łukasza 11 rozdział. Tylko wierz. Od 9 wiersza:

*„A ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje, a kto szuka, znajduje, a kto kołacza, temu otworzą. Gdzież jest taki ojciec pośród was, który, gdy syn będzie go prosił o chleb, da mu kamień? Albo gdy będzie go prosił o rybę, da mu zamiast ryby węża? Albo gdy będzie prosił o jajo, da mu skorpion? Jeśli więc wy, którzy jesteście żli, umiecie dobre dary dawać dzieciom swoim, o ileż bardziej Ojciec niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go proszą.”*

Wiecie kto prosił pierwszy o Ducha Bożego? Jezus Chrystus, to On pierwszy prosił o Ducha Bożego dla mnie i dla ciebie, mówi: Pójdę i będę prosił o Ducha Bożego dla was, aby Ojciec go wam posłał. I Ojciec posłał nam Ducha Bożego, a więc to wszystko dzieje się zgodnie z wolą Boga, ale każda sprawa jest zawsze postawiona, że Bóg chce mieć tych, którzy Go będą też i o to prosić, a On ma to przygotowane nim poprosiliśmy. A więc dziękujemy Bogu za to, że możemy czytać w Słowie Bożym, że Ojciec posłał nam Swojego Syna i też posłał nam Swojego Ducha, abyśmy w mocy tego Ducha mogli dzisiaj tutaj być i wiedzieć, że każde słowo jest możliwe do wykonania, gdyż wszystko jest możliwe dla wierzącego, bo Duch Boży jest tutaj z nami, on czyni nas umiejętnymi, by czynić to, co chce Ojciec, abyśmy czynili. On rozlewa miłość, on napełnia dobrocią, on napełnia mądrością, on napełnia życiem, on napełnia nas widzeniem i słuchaniem, on wszystko czyni w nas tak dokładnie jak jest potrzebne, abyśmy mogli to czynić, co chce Ojciec. Jeśli tylko będziemy wszystko czynić zgodnie z tym, co Duch Święty w nas czyni, będziemy czynić doskonale wszystko, co chce Ojciec. Taka jest Boża prawda. To co Pan Jezus powiedział, że jeśli się narodzisz z wody i z ducha nigdy nie ujrzysz Królestwa Bożego, ani tym bardziej do niego nie wejdziesz.

I w tym Liście do Rzymian czytamy w 8 rozdziale od 14 do 17 wiersza:

*„Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi.”*

Cieszymy się z tego, radujemy się z tego, bo to nie osiągnięte poprzez nasze jakieś ludzkie zmysły, to Bóg dotarł do mnie, do ciebie, poruszył nasze serca, rozpoczął piękną pielgrzymkę. Zaprawdę, opowiadając, co Bóg uczynił, kiedy On może swobodnie działać, to jest piękne opisanie wspaniałego niebiańskiego Ojca, wspaniałego Bożego Syna i wspaniałego Bożego Ducha działającego w dziecku Bożym doznaje wspaniałości, które wchodzi w tę wspaniałość i zaczyna doświadczać jak wspaniały jest Bóg i już nie tyle z opowieści czyiś ale osobiście zaczyna doświadczać wspaniałości Boga, który działa i który napełnia tym wszystkim, co jest tak drogocenne, tak wieczne i prawdziwe. Pamiętajmy bez tego Ducha nie moglibyśmy nic zrobić, jak tylko oniemiać słuchając to, co chce Bóg, abyśmy zrobili. Miłować się nawzajem? Bez Ducha Bożego? Jest niemożliwe, ale z Duchem Bożym jest możliwe, bo Duch Boży rozlewa miłość i

wtedy mogę miłować dlatego, że on napełnił mnie miłością. Nie muszę czytać przykazania i myśleć jak to zrobić wobec tych czy tamtych? Ale mogę czytając doznawać, że właśnie miłuję tych ludzi i że to przykazanie nie jest dla mnie uciążliwe, ani trudne, ale staje się przyjemne, bo Duch Boży czyni mnie przyjemnym. Będziemy poruszać się dalej w tym temacie, gdyż to jest kolejny bardzo ważny temat dla mnie i dla ciebie, abyśmy trwali w prawdzie i abyśmy pamiętali, kiedy Duch Boży działa, to jest to Chrystus w nas, nadzieja chwały. Nie jakaś podróbka, to jest Chrystus w nas, to jest dokładne życie Chrystusa w nas. Dlatego jest powiedziane o tym, że kto ma Syna, ma żywot, ale tylko Duch Boży może uczynić to realnym i rzeczywistym w codzienności. Niech Bóg obdarza Swoim Duchem każdego z nas, abyśmy tylko w Duchu Bożym wszystko uczynili i to zupełnie wystarczy, będzie to dom dla Boga wykonany doskonale tak, jak chce tego Ojciec w tobie, we mnie, w każdym z nas. Chwała Bogu za Jego Ducha posłanego nam w Jezusie Chrystusie. Amen.